INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *11.11 św. Marcina z Tours*

9^{00} 1) + Irenę Kasperek 2) za poległych w obronie Ojczyzny i o błogosławieństwo dla naszej małej Ojczyzny

12^{00} +Teresę Król

16^{00} + Ryszarda Kobierskiego, Tomasza Kobierskiego, Annę, Jana Jędrochów

Wtorek *12.11 św. Jozafata*

16^{00} + Czesławę (r. śm.), Stanisława Machulskich, Michała Dziewięckiego

16^{30} + Krystynę Janus od r. Motyka ze Słomnik

Środa *13.11 św. Pierwszych Męczenników Polskich* – **REL. BŁ. EUGENIUSZ**

16^{00} + Krystynę Janus od r. Osików

18^{00} 1) + Krystynę i Władysława Sieczkowskich 2) + Stefana, Annę, Tadeusza zm. z. r. Salamonów, Węgrzynów Gabrysiów, Gibasów, Krzysztofa Lewickiego 3) + Jana Więckowskiego od Doroty i Wiesława Kurtków 4) + Marcina Metrykę od Ryszarda Rabieja 5) + Piotra Sochę (r. śm.), Marię, Jana Sochów, Zygmunta Woźniaka 6) + Janinę Czarnecką od sąsiadów r. Wieczorków 7) + Genowefę, Tadeusza Kaczmarczyków z int. siostry z r. 8) + Stefanię Sylwar od Michała i Grzegorza Sieczkowskich z rodzinami 9) + Helenę Kowalską od sołtysa z Brzezin 10) + Zygmunta Wierzbickiego od Janiny i Andrzeja Jędrochów 11) + Marię, Józefa, Zygmunta Kamińskich 12) + Kazimierę Kurtek od męża

Czwartek *14.11 Dzień powszedni*

16^{00} + Romana i Stanisławę Znój

16^{30} + Lecha Boryckiego zam. r.

Piątek *15.11 Dzień powszedni*

16^{00} + Krystynę Janus od Ani, Bożeny, Krystyny i Jadwigi

18^{00} + Mariana, Marię, Adama, Tomasza, Marka Kubickich, Bogusławę, Stanisława, Andrzeja Znojów

Sobota *16.11 Dzień powszedni*

16^{00} + Helenę Kutę, Józefę, Franciszka Golów i Genowefę Cygan

16^{30} + Jana Więckowskiego od syna Adama z rodz.

Niedziela *17.11 XXXIII Niedziela Zwykła*

8^{00} + Anielę, Tadeusza, Mariannę, Michała Wotlińskich, Mariannę, Stanisława Zarzyckich

10^{00} + Mieczysławę i Bolesława (r. śm.) Kowalskich z int. dzieci

12^{00} za Parafię

16^{00} + Tadeusza, Bogusława, Genowefę Pabian, Edwarda, Stanisława Kosteckich i zm. z r. Januszów i Litwinów, Jadwigę Gawęcką i Alicję Ogórek

Extra…

× 11.11.1937 - Pod Piasecznem w katastrofie lecącego z Krakowa do Warszawy samolotu pasażerskiego PLL LOT Lockheed L-10 Electra zginęły 4 osoby, a 8 zostało rannych.

Parafia pw. Wszystkich Świętych Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XXXII Niedziela Zwykła
10 listopada 2024 r. Nr 50 (833)

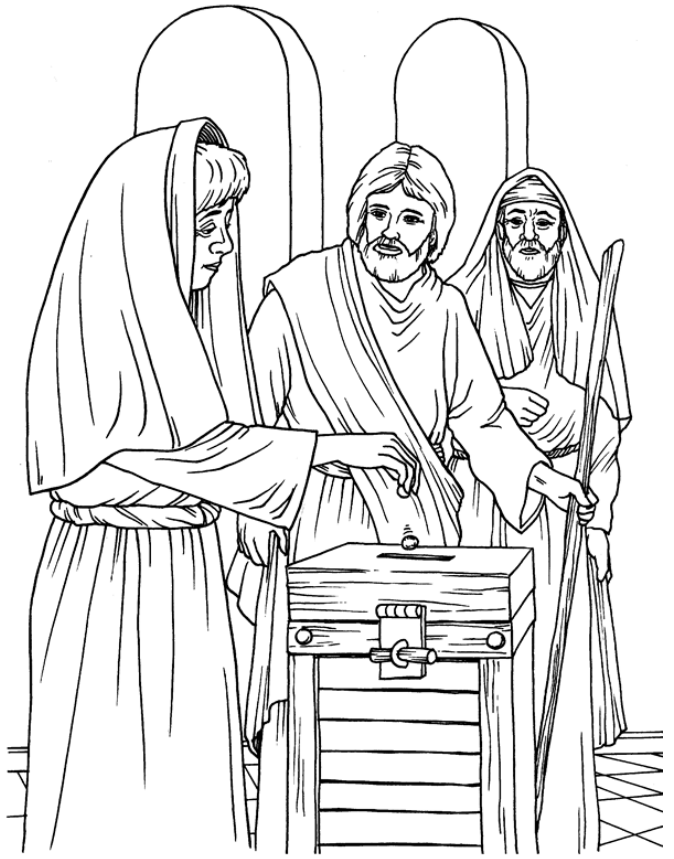

Słowo Boże na dziś…

Czytania: 1 Krl 17, 10-16
Hbr 9, 24-28

Ewangelia: Mk 12, 38-44

Jezus nauczając mówił do zgromadzonych: „Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok”. Potem usiadł naprzeciw skarbony i przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała, całe swe utrzymanie”.

Strzeż mego serca Panie!

Ogłoszenia parafialne…

▪ W dzisiejszej Ewangelii spotkaliśmy Pana Jezusa siedzącego przy skarbonie. On patrzył jednak nie na portfele, ale na serca. Spodobała mu się uboga wdowa, która ofiarowała mu całe swe życie. My też patrzmy nie tyle w lustro ile w swoje sumienie.
▪ W tym tygodniu obchodzimy:
- w poniedziałek: św. Marcina z Tours, biskupa
- we wtorek: św. Jozafata, biskupa, męczennika
- w środę: św. Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, pierwszych męczenników Polski, - w naszej Parafii - bł. Eugeniusza Bossilkova, Msza św. z relikwiami.
▪ Jutro, w poniedziałek, z racji 106 Rocznicy Odzyskania Niepodległości - Msze św. O godz. 9.00, 12.00 i 16.00. O godz 9.00 w naszym kościele zostanie odprawiona Msza Św. za poległych w obronie Ojczyzny i o Boże bł. dla naszej „Małej Ojczyzny". Po uroczystościach w kościele nastąpi przejście pod pomnik, złożenie wiązanek i krótka akademia.
▪ Burmistrz Miasta i Gminy Morawica serdecznie zaprasza na uroczyste obchody Święta Niepodległości. W poniedziałek, 11 listopada o godz. 12.00 odbędzie się uroczysta Msza Św. w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Morawicy. Po niej korowód wyruszy spod kościoła w kierunku pomnika w zabytkowym parku dworskim, gdzie nastąpi złożenie kwiatów i koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu Szkolno-Gminnej Orkiestry Dętej z Morawicy. Na przybyłych czeka wojskowa grochówka. O godz. 17.00 zaplanowane jest pieśniobranie na placu przed Centrum Samorządowym. Zapraszamy.
▪ Z racji trzeciego piątku miesiąca wypadającego 15 listopada, po Mszy Św. o godz. 18.00 będzie sprawowane Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego.
▪ Na cmentarzu pozostały krzewy i trawy ścięte przed Wszystkimi Świętymi. Trzeba je usunąć, by nie zalegały i nie przerosły. Jeśli będzie pomyślna pogoda prosimy chętne osoby do przybycia w sobotę na godz. 9.00, by pomóc przy ich usuwaniu. Prosimy zabrać z sobą rękawice i jeśli możliwe widły.
▪ Czystość kościoła zawdzięczamy osobom przybyłym wczoraj: Ewie Szałowskiej, Mirosławowi Szczepankowi i Paulinie Łabęckiej. Na następny tydzień proszę rodziny z Brzezin z Osiedla za Torami z ul. Słonecznej.
▪ Dziękuję za ofiary w dzisiejszą, drugą gospodarczą niedzielę miesiąca.

Znalezione…

„Odbiorą mi tylko życie. A to nie najważniejsze. Cieszę się, że będę zamordowany jako katolik za wiarę świętą, jako Polak za Polskę niepodległą i szczęśliwą. Jako człowiek za prawdę i sprawiedliwość. Wierzę dziś bardziej niż kiedykolwiek, że Idea Chrystusowa zwycięży i Polska niepodległość odzyska, a pohańbiona godność ludzka zostanie przywrócona. To moja wiara i moje wielkie szczęście. Gdybyś odnalazł moją mogiłę, to na niej możesz te słowa napisać" /Łukasz Ciepliński ps. „Pług" fragment listu do syna Andrzeja – był podpułkownikiem wojska Polskiego, po II wojnie światowej zatrzymany przez NKDW więziony i katowany w więzieniu na warszawskim Mokotowie. Wyrokiem komunistycznego sądu zastrzelony strzałem w tył głowy 1 marca 1951 roku w piwnicy pomieszczeń gospodarczych UB w Warszawie/

Boży człowiek… - Święty Józef Pignatelli (14 listopada)

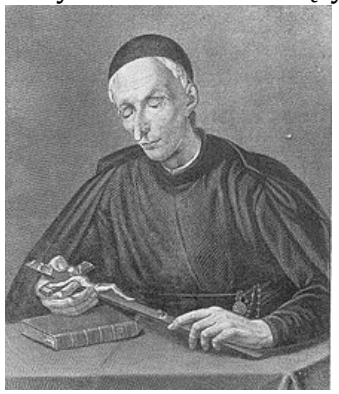

Józef urodził się 27 grudnia 1737 roku w Saragossie, w zamożnej rodzinie szlacheckiej, która zapewniła mu solidne wykształcenie. W 1753 roku wstąpił do nowicjatu jezuitów w Tarragonie; wraz z nim wstąpił tam także jego brat Mikołaj. Studia w zakresie filozofii kończył w Calatayard, a w zakresie nauk humanistycznych - w Manrezie. Po święceniach kapłańskich przyjętych w 1762 r. pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Saragossie oraz pełnił funkcję kapelana więziennego; szczególnie gorliwie zajmował się więźniami skazanymi na śmierć. Nazywano go "ojcem wieszanych". 3 kwietnia 1767 roku wydano w Hiszpanii dekret państwowy likwidujący zakon jezuitów. Było to preludium do prześladowań wszystkich zakonów i wszystkich duchownych w czasie rewolucji. Podobne likwidacje nastąpiły szybko także w Portugalii i we Francji. Józef starał się nie poddać w tych strasznych dla Kościoła czasach i podtrzymywał na duchu innych braci zakonnych, a korzystając z tolerancji księcia Parmy, prowadził nawet nowicjat jezuicki. Stał się wówczas nieformalnym liderem hiszpańskich jezuitów. Wszyscy jezuici hiszpańscy zostali w pewnym momencie załadowani na statek przez rząd i wydaleni z kraju. Wiele portów odmawiało im pozwolenia na przybicie do brzegu, aż wreszcie znaleźli schronienie na Korsyce. W 1803 roku Józef został przełożonym zakonu na Białej Rusi, w zaborze rosyjskim. W tym samym roku papież wydał dekret o restauracji zakonu w Neapolu i na Sycylii. Józef udał się tam, by na nowo organizować placówki jezuickie. Powszechnie kochany za miłość, pokorę, wysoką kulturę i inne cnoty, zmarł w Rzymie 15 listopada 1811 roku.

Zamyśl się…

„Wtedy Jezus jej odpowiedział: O niewiasto wielka jest twoja wiara; niech ci się stanie, jak chcesz" /Mt 15,28/

Uśmiech…

Przychodzi facet do lekarza i mówi: - Panie doktorze, mam sklerozę. – Od kiedy? – Co od kiedy?

Coś dla ducha…

„Syn samotnej matki"

Syn samotnej matki, urodził się w pewnej zapadłej mieścinie. Rósł w innej osadzie, gdzie pracował jako stolarz aż do trzydziestego roku życia. Następnie przez trzy lata obchodził ziemię, nauczając.
Nie napisał żadnej książki.
Nie otrzymał nigdy publicznego urzędu.
Nie miał własnej rodziny ani domu.
Nie uczęszczał na uniwersytet.
Nie oddalił się więcej niż trzydzieści kilometrów od miejsca swoich narodzin.
Nie osiągnął niczego, co można nazwać sukcesem.
Nie miał żadnych pism uwierzytelniających, tylko samego siebie.
Miał zaledwie trzydzieści trzy lata, gdy opinia publiczna obróciła się przeciw niemu. Jego przyjaciele uciekli. Został sprzedany swoim wrogom i osądzony w pożałowania godnym procesie. Przybito go do krzyża, pomiędzy dwoma złoczyńcami. Gdy umierał, jego oprawcy pogrywali w kości o jego ubranie - jedyną własność, jaką posiadał na ziemi. Kiedy umarł, został złożony do grobu, użyczonego przez przyjaciela, powodowanego litością.
Trzeciego dnia ten grób był pusty.
Minęło dwadzieścia wieków i oto dzisiaj On stanowi centrum historii ludzkości.
Nic nie zmieniło tak bardzo życia człowieka na ziemi: ani przemarsze wojsk, ani przemieszczające się floty, ani obradujące parlamenty, ani królujący władcy czy myśliciele i naukowcy zebrani razem - jak to jedno samotne istnienie. /Bruno Ferrero/